

Bobrza, dnia 12 października 1946 roku
„Moje wspomnienie zbrodni niemieckich.”

Wyprowadzenie.

Najważniejszym zdarzeniem w naszej okolicy był dzień 26 maja 1943 roku.

Niemcy przyjechali nocą samochodami do wsi i otworzyli dom Janka Sucheni w Todzlimiu. Ojca i pięciu synów zabrali na samochód i wywieźli pod las. Kobiety i dziecko w mieszkaniu zastrzelili a potem dom i zabudowania spalili.

Aresztowali wtedy dwóch mężczyzn w
Mniowcu i także przywieźli pod las.
Tam wprowadzili ich wszystkich do jedne-
go samotnego domu i podpálili. Dwóch
ociekło oknem, którego zastrelili. Dom
spłonął. Zostały tylko mury komina
i oparte o nie zwęglone żółki spalonych
ciał. Niemcy odjechali, a wtedy ludzie
zaczęli gromadzić się i rozpoznawać
swoich najbliższych. Tłumy ludzi przez

kilka dni odwiedzali to miejsce, i boleli
nad straszną krzywdą, która spotyka
polski naród. Pamięć tego zdarzenia
nigdy w nas nie zaginie.

Smolarezyk Edward
uczeń IV klasy w Bobrzy.